



Sygn. akt III USKP 126/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania A. I.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu

o zasiłek chorobowy i zasiłek opiekuńczy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 grudnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt V Ua 44/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Opolu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A.I. (wnioskodawczyni) złożyła odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu (organ rentowy) z 12 października 2018 r., na podstawie której organ rentowy odmówił jej prawa do zasiłku chorobowego i

opiekuńczego oraz zobowiązał ją do zwrotu zasiłków wraz z odsetkami w łącznej kwocie 53.859,38 zł. Wnioskodawczyni zaprzeczyła, by w czasie orzeczonej niezdolności do pracy w świadczyła pracę zarobkową czy też wykorzystywała zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego celem.

Sąd Rejonowy w Opolu wyrokiem z 4 lipca 2019 r., IV U 784/18 uwzględnił odwołanie wnioskodawczyni i zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał jej prawo do zasiłku chorobowego i opiekuńczego. Stwierdził ponadto, że wnioskodawczyni nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia wraz z odsetkami i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni od 2010 r. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą H.- A.I. z siedzibą w P., której przedmiotem jest prowadzenie zajęć sportowych – pilates. Wnioskodawczyni ukończyła stosowne szkolenia i posiada uprawnienia instruktora. Zazwyczaj zajęcia prowadzone przez wnioskodawczynię odbywają się w godzinach późno popołudniowych bądź wieczornych, w wyznaczonych wcześniej dniach, w salach, które wnioskodawczyni wynajmuje w ramach prowadzonej działalności. Kontakt wnioskodawczyni z klientami uczęszczającymi na zajęcia odbywa się za pośrednictwem telefonu komórkowego (wiadomości tekstowych). W ten sposób wnioskodawczyni informuje klientki o ewentualnym odwołaniu czy też przesunięciu zajęć zaplanowanych na dany dzień. W prowadzeniu działalności gospodarczej wnioskodawczyni pomaga mąż, który od 2011 r. posiada pełnomocnictwo do jej reprezentowania w razie czasowej niezdolności do pracy lub wyjazdu służbowego. Wnioskodawczyni w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach była niezdolna do pracy bądź sprawowała opiekę nad chorym małoletnim dzieckiem i nie wykonywała żadnych czynności związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Zaplanowane na ten czas zajęcia nie odbywały się w ogóle, o czym wcześniej wnioskodawczyni informowała klientki za pośrednictwem wiadomości SMS. W sporadycznych sytuacjach zajęcia te odbywały się, jednakże bez osobistego udziału wnioskodawczyni. W sytuacjach incydentalnych małżonek wnioskodawczyni jechał do miejscowości, w której miały odbyć się zajęcia pilates i przy użyciu sprzętu elektronicznego odtwarzał z płyty CD/DVD materiał, na którym nagrana była wnioskodawczyni wykonująca poszczególne ćwiczenia. Uczestniczki

zająć w ten sposób wykonywały konkretne ćwiczenia. Zdarzało się, że mąż wnioskodawczynie w okresach, w których przebywała ona na zasiłku chorobowym lub opiekuńczym dokonywał zakupu na firmę wnioskodawczynie akcesoriów sportowych, kosmetycznych, spożywczych, samochodowych, a także tankował samochód oraz dokonywał jego niezbędnych napraw. Przy opłacaniu powyższych zakupów i usług mąż wnioskodawczynie pobierał faktury na firmę. Incydentalnie w trakcie przebywania na zasiłku wnioskodawczynie towarzyszyła mężowi w trakcie dokonywania przez niego zakupów za pośrednictwem serwisu [...] na cele związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. W dniu 4 września 2017 r. wnioskodawczynie zawarła umowę najmu nr [...] z Zespołem Szkół [...] w P..

Sąd Rejonowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy sporna pozostawała jedynie kwestia, czy wnioskodawczynie w czasie orzeczonej niezdolności do pracy z powodu choroby albo sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem świadczyła pracę oraz wykorzystywała zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z jego celem. Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1368 ze zm., dalej jako ustawa zasiłkowa) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Istota świadczenia, jakim jest zasiłek chorobowy, polega zatem na zapewnieniu środków do życia osobom ubezpieczonym, które wskutek niezdolności do pracy wywołanej chorobą nie są zdolne do ich samodzielnego uzyskania. Zgodnie zaś z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony, wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Przepis ten stosuje się również odpowiednio do zasiłku opiekuńczego.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że art. 17 ustawy zasiłkowej zawiera dwie niezależne od siebie, mające samoistny charakter, przesłanki powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego (lub opiekuńczego). Pierwsza to wykonywanie pracy zarobkowej (w okresie orzeczonej niezdolności do pracy). Druga to

wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie bezspornym był fakt, iż w okresach orzeczonej niezdolności wnioskodawczynie do pracy, na firmę wnioskodawczynie wystawiane były faktury VAT na zakup sprzętu sportowego czy paliwa, a także w dniu 4 września 2017 r. wnioskodawczynie zawarła umowę najmu sali z Zespołem Szkół [...] w P., oraz że w spornych okresach sporadycznie odbywały się zajęcia pilates, w niektórych miejscowościach województwa opolskiego, w których dotychczas wnioskodawczynie prowadziła te zajęcia.

W ocenie Sądu Rejonowego, zastosowanie art. 17 ustawy zasiłkowej nie mogło znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że wnioskodawczynie w czasie pobierania zasiłków osobiście nie prowadziła zajęć pilates, jak i nie dokonywała zakupów, czego potwierdzeniem miały być wystawiane w tym okresie faktury VAT. Analiza materiału dowodowego sprawy wykazała, że to małżonek wnioskodawczynie w okresie niezdolności wnioskodawczynie do pracy z powodu choroby czy też z powodu sprawowania opieki nad dziećmi dokonywał zakupów na rzecz firmy wnioskodawczynie, w tym również tankował samochód, który użytkowała wnioskodawczynie. Okoliczność ta wprost wynika z zeznań P.I., jak i samej wnioskodawczynie, która zeznała, że jej małżonek dokonuje powyższych czynności nie tylko w okresie jej niezdolności do pracy, ale również w czasie, kiedy wnioskodawczynie jest zdolna do pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego całokształt zgromadzonego materiału dowodowego potwierdził, że w sytuacji niezdolności wnioskodawczynie do pracy oraz braku możliwości wcześniejszego odwołania zajęć, odbywały się one bez osobistego uczestnictwa wnioskodawczynie, a jedynie przy wykorzystaniu płyty CD/DVD, na której wnioskodawczynie nagrała uprzednio materiał, który miał być realizowany przez uczestniczki zajęć. Materiał ten odtwarzał w zastępstwie wnioskodawczynie jej małżonek, który kilkakrotnie pojawił się na ustalonych zajęciach wraz z laptopem.

Zdaniem Sądu Rejonowego nietrafny był także zarzut, dotyczący zawarcia przez wnioskodawczynię w dniu 4 września 2017 r. umowy najmu sali z Zespołem

Szkół [...] w P., gdyż umowa ta była już wcześniej negocjowana między stronami, a do jej zawarcia doszło przez złożenie podpisów pod dokumentem. Sąd Rejonowy podkreślił, że z uwagi na początek kolejnego roku szkolnego, wnioskodawczynie zobligowana była do zawarcia kolejnej umowy, gdyż w innym przypadku mogłaby pozostać bez pomieszczenia niezbędnego jej do przeprowadzania zajęć fizycznych. Z tych przyczyn, podpisanie tego dokumentu było czynnością incydentalną, a przy tym wymuszoną okolicznościami, co wyklucza możliwość przypisania wnioskodawczynie realizacji przesłanek z art. 17 ustawy zasiłkowej.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Rejonowego apelacją. Wyrokiem z 12 grudnia 2019 r., V Ua 44/19 Sąd Okręgowy w Opolu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, że wnioskodawczynie nie prowadziła działalności gospodarczej w okresie pobierania zasiłku chorobowego i opiekuńczego, opierając się w ustaleniach stanu faktycznego na całości zgromadzonego w sprawie materiału, a nie jedynie wybiórczo na podstawie zeznań świadków oraz wnioskodawczynie i jej męża złożonych na etapie postępowania sądowego, które to zeznania w istocie sprowadzały się do zanegowania prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię w okresie pobierania zasiłków. Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, że wnioskodawczynie w swych wyjaśnieniach w postępowaniu przed organem rentowym prezentowała odmienne twierdzenia. Wówczas podnosiła, że działalność gospodarczą prowadzi sama, nie wskazując mimo wyraźnego zapytania, aby ktokolwiek pomagał jej przy prowadzeniu tejże działalności. Nie wskazywała, aby komukolwiek udzieliła pełnomocnictwa do prowadzenia firmy wprost stwierdzając, że w okresie niezdolności do pracy zajęcia się nie odbywają. Wnioskodawczynie przy tym nie odnosiła się do sporadycznie odbywających się zajęć, w czasie których zastępował ją mąż, ani też do dokonywania zakupów celem rozliczenia kosztów uzyskania przychodu, w tym także kosztów przejazdów samochodem do miejscowości w których odbywać miały się zajęcia. Tym samym wskazane zeznania ocenić należy jako niewiarygodne w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i wykluczające przyjęcie, że wnioskodawczynie działalności faktycznie nie prowadziła.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że przy analizie sprawy nie można pominąć także dokonywania zakupów na firmę oraz prowadzenia innej dokumentacji, w tym także ewidencji przebiegu pojazdu, gdyż przedstawiona dokumentacja księgowa potwierdza formalne i realne prowadzenie działalności gospodarczej (która była i jest działalnością jednoosobową). Tym samym nawet przyjęcie, że faktycznie kilkakrotnie zdarzyło się, aby wnioskodawczynię na zajęciach zastąpił jej mąż (choć jak wskazano zajęcia w spornym okresie odbywały się więcej, niż tylko kilkakrotnie o czym świadczy dokumentacja księgowa), a sama wnioskodawczyni w zajęciach nie uczestniczyła, to mimo wszystko samo prowadzenie dokumentacji, wskazujące na powstanie kosztów jej prowadzenia i to zwłaszcza innych niż stałe oraz ich rozliczanie, jak również dokonywanie zakupów i zawieranie umów stoi w sprzeczności z przyjętym stanowiskiem, że w okresie pobierania zasiłków chorobowych i opiekuńczych działalność gospodarcza nie była prowadzona. W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku działalności jednoosobowej nie można uznać prowadzenia zajęć oraz rozliczania kosztów jej prowadzenia, w tym dokonywanie zakupów za czynność incydentalną, w sytuacji, gdy bezsprzecznie jest niezbędna dla bytu działalności gospodarczej. Oznacza to, że należało zakwalifikować te czynności jako działania, stanowiące realizację obowiązków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w okresie pobierania zasiłku chorobowego czy opiekuńczego.

Wnioskodawczyni zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną w całości i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o jego uchylenie i oddalenie apelacji, w każdym zaś przypadku o zasądzenia kosztów postępowania drugoinstancyjnego i postępowania przed Sądem Najwyższym. Wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie: 1) art. 379 pkt 4 przez obsadzenie składu sądu osobą powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3 – dalej jako ustawa zmieniająca) co skutkuje nieważnością postępowania; 2) art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej prze jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wnioskodawczyni wykonywała pracę

zarobkową oraz wykorzystała zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z jego celem za cały sporny okres co doprowadziło do oddalenia odwołań i nie przyznania wnioskodawczyni prawa do zasiłku chorobowego.

Postanowieniem z 12 maja 2022 r. Sąd Najwyższy odroczył rozpoznanie skargi do czasu rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w sprawie I KZP 2/22. Zarządzeniem z 18 maja 2022 r., Sąd Najwyższy zobowiązał – bezskutecznie - pełnomocnika wnioskodawczyni do uprawdopodobnienia okoliczności świadczących o wadliwościach powołania sędziego Sądu Okręgowego T.W., które prowadzą do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Postanowieniem z 22 czerwca 2022 r., Sąd Najwyższy zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Opolu o nadesłanie akt osobowych sędziego T.W.. Akta zostały przesłane do Sądu Najwyższego 13 lipca 2022 r., jednakże pozbawione były dokumentacji istotnej z punktu widzenia awansu na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. Następnie Sąd Najwyższy postanowieniem z 6 września 2022 r., zwrócił się do Krajowej Rady Sądownictwa o nadesłanie kompletu dokumentów z postępowania konkursowego dotyczących sędziego T.W. ubiegającego się o stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. W październiku 2022 r. Krajowa Rada Sądownictwa przesłała kopie: oceny okresowej, wyciągu z protokołu Kolegium Sądu Apelacyjnego, wyciągu z protokołu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Wrocławskiej oraz protokołu komisji skrutacyjnej wybranej przez to zgromadzenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawczyni okazała się zasadna, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Za bezpodstawny w niniejszej sprawie uznano zarzut naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. Po zapoznaniu się z dokumentacją konkursową dotyczącą sędziego T.W. nadesłaną przez Krajową Radę Sądownictwa, uzasadnieniem uchwały KRS z 16 października 2018 r., nr [...], aktami osobowymi sędziego oraz informacjami dostępnymi w domenie publicznej, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw faktycznych uzasadniających przyjęcia założenia, zgodnie z którym w postępowaniu

konkursowym przeprowadzonym przez Radę, w wyniku którego sędzia T.W. uzyskał nominację do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego, miały miejsce takie wadliwości, które prowadziłyby w niniejszej sprawie do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Co prawda z informacji zawartych w domenie publicznej wynika, że sędzia T.W. został powołany przez Ministra Sprawiedliwości w 2018 r. na stanowisko Prezesa Sądu Rejonowego w Kluczborku po wejściu w życie przepisów, na mocy których odwołano dotychczasowych prezesów, jednakże stanowisko to objął dopiero po rezygnacji osoby powołanej w pierwszej kolejności na to stanowisko. W braku ujawnienia przez stronę lub w domenie publicznej dodatkowych zachowań – ocenianych negatywnie z punktu widzenia respektowania zasady praworządności – sama ta okoliczność nie pozwala traktować jego późniejszego awansu na sędziego Sądu Okręgowego jako swoistej „odpłaty” władzy politycznej za wzięcie udziału w procesie demontażu państwa prawnego. Ocena ta może oczywiście ulec zmianie w przypadku ujawnienia takich okoliczności w innej sprawie. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również w udostępnionej mu dokumentacji ani w informacjach funkcjonujących w domenie publicznej tego rodzaju aktywności sędziego T.W., którą można byłoby potraktować jako zachowanie służące przejęciu lub utrzymaniu wpływu na władzę sądowniczą przez władzę wykonawczą lub polityków, a za które to zachowania sędzia ten zostałby „wynagrodzony” - przez Krajową Radę Sądownictwa działający w składzie niedającym gwarancji niezależności od innych władz przy wyłanianiu kandydatów na stanowiska sędziowskie – awansem na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. W świetle ujawnionych informacji o doświadczeniu zawodowym sędziego i jego dotychczasowej karierze, oceny wizytatora, jak również wyników głosowania przedstawicieli samorządu sędziowskiego, T.W. jako sędzia Sądu Rejonowego mógłby skutecznie startować w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego także przed prawidłowo ukonstytuowaną i właściwie działającą Krajową Radą Sądownictwa. Jednocześnie, Sąd Najwyższy w obecnym składzie, zdecydowanie krytycznie ocenia fakt udzielenia przez sędziego T.W. (po uzyskaniu

nominali do Sądu Okręgowego) oraz po wydaniu wyroku zaskarżonego w niniejszej sprawie) poparcia p. Ł.P. jako kandydatowi na członka KRS ([...]). Okoliczność ta samoistnie (z uwagi na korelację czasową oraz wspomniane wyżej doświadczenie w służbie sędziowskiej) nie jest wystarczająca do przyjęcia założenia, zgodnie z którym sprawa wnioskodawczynie została osądzona przez sąd w składzie, który nie był niezależny i bezstronny. Ocena ta może być inna w przypadku kolejnego, szybkiego awansu sędziego T.W. (np. do Sądu Apelacyjnego), gdyż wówczas tempo ścieżki awansowej w połączeniu z dotychczasowym przebiegiem kariery sędziowskiej oraz udzieleniem poparcia twarzy zmian w wymiarze sprawiedliwości godzących w prawo obywateli do sądu, może zostać potraktowana jako swego rodzaju „transakcja” wzajemna (poparcie dla niepraworządnych zmian w zamian za szybki awans).

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Przypomnieć należy, że decyzją organu rentowego wnioskodawczynie odmówiono prawa do zasiłku chorobowego i opiekuńczego oraz zobowiązano ją do zwrotu pobranych zasiłków z powodu wykonywania działalności zarobkowej w okresach niezdolności do pracy. Niezdolności do pracy nie była ciągła ani oparta na jednym zaświadczeniu lekarskim. Okresy te nie miały również postaci kilku dłuższych okresów niezdolności do pracy, lecz kilkadziesiąt krótszych lub dłuższych takich okresów. Tymczasem zgodnie z art. 17 ustawy zasiłkowej prawo do zasiłku chorobowego traci się „za cały okres zwolnienia” w przypadku wykonywania pracy zarobkowej „w okresie orzeczonej niezdolności do pracy”. Podstawą do utraty prawa do zasiłku i w konsekwencji obowiązku jego zwrotu jest zatem ustalenie, że w każdym z okresów niezdolności do pracy wymienionych w decyzji organu rentowego (skoro są to samodzielne, odrębne okresy takiej niezdolności), wnioskodawczynie wbrew dyspozycji art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej wykonywała pracę zarobkową. Nie jest natomiast dopuszczalne przyjęcia konstrukcji, zgodnie z którą wnioskodawczynie traci prawo do zasiłku za okresy niezdolności do pracy, w trakcie których pracy zarobkowej nie wykonywała. Konieczne jest zatem połączenie ustaleń postępowania sądowego w zakresie dat czynności, które można kwalifikować jako świadczące o prowadzeniu działalności zarobkowej, z okresami niezdolności do pracy wymienionymi w decyzji organu

rentowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika bowiem, by wnioskodawczyni wykonywała prace zarobkową podczas każdego z okresów zasiłkowych wyliczonych skrupulatnie w decyzji organu rentowego.

W dalszej kolejności przy stosowaniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej należy mieć na względzie niedopasowanie treści tego przepisu do różnych sposobów prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej. Zwrócono na to uwagę obszernie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2022 r., I USKP 112/21 oraz w wyroku z 12 maja 2021 r., I USKP 19/21 (LEX nr 3252282), zgodnie z którymi inaczej należy oceniać działalność gospodarczą wykonywaną jednoosobowo (bez udziału osób współpracujących, pełnomocników oraz pracowników lub osób wykonujących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych), a inaczej działalność realizowaną w ramach przedsiębiorstwa, w którym poza przedsiębiorcą występują (pracują) inne wymienione wcześniej osoby. Istotne jest także ustalenie, jak przedstawia się normalny zakres czynności wykonywanych przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność w czasie, gdy jest ona zdolna do prowadzenia tej działalności oraz w czasie jej niezdolności do pracy i porównanie tych aktywności, a także formalne umocowanie (lub jego brak) innych osób do zastępowania prowadzącego działalność. Inaczej powinna być zatem oceniana sytuacja, w której „normalne” czynności osoby prowadzącej pozarolniczą działalność ograniczają się do *stricte* formalnych (podpisywanie przygotowanych uprzednio przez inne osoby dokumentów, takich jak np. rachunki, faktury, umowy z kontrahentami), a inaczej taka sytuacja, w której osoba prowadząca pozarolniczą działalność realizuje zwykle nie tylko czynności formalne, lecz także wszystkie inne działania charakterystyczne dla zakresu przedmiotowego tej działalności (handlowej, usługowej bądź produkcyjnej), organizując tę działalność, dostarczając lub zamawiając potrzebne materiały, a także uczestnicząc w faktycznym jej prowadzeniu (handlu, świadczeniu usług lub produkcji) w kontaktach z kooperantami oraz odbiorcami. Przy ocenie, czy doszło do wypełnienia przesłanek określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, konieczna jest więc pewna „stopniowalność” zachowań osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, uwzględniająca specyfikę tej działalności. W konsekwencji przyjęcie, że taka osoba wykonywała w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę

zarobkową w rozumieniu powołanego przepisu będzie możliwe wówczas, gdy wykazuje się ona w tym okresie taką samą lub zbliżoną aktywnością zawodową jak w okresach, w których była zdolna do prowadzenia tej działalności. Natomiast gdy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy osoba prowadząca pozarolniczą działalność ogranicza swoją normalną aktywność wyłącznie do podejmowania sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych, np. regulacjami prawnymi, czynności, takich jak złożenie podpisu na dokumencie, zwłaszcza urzędowym, sporządzenie rachunku lub faktury, których niedopełnienie prowadziłoby do niedochowania ustawowego lub umówionego z kontrahentem terminu i które dodatkowo nie są sprzeczne z celem zwolnienia, oraz gdy ceduje pozostałe czynności charakteryzujące prowadzoną przez nią działalność na inne osoby (zatrudnionych w tym celu zleceniobiorców lub ustanowionego na czas trwania niezdolności do pracy pełnomocnika), należałoby przyjąć, że zastosowanie w stosunku do niej regulacji art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie jest uzasadnione.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarobkowy charakter przypisuje się każdej działalności przynoszącej zyski. Ustawodawca uzależnił przyznanie prawa od zasiłku chorobowego od braku jednoczesnego pozyskiwania środków finansowych z innych źródeł. W tej sytuacji to sam zainteresowany ma możliwość podjęcia decyzji, czy pozostając na zwolnieniu lekarskim, będzie kontynuował pracę zarobkową odpowiadającą stanowi jego zdrowia (i wtedy utraci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia – art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej), czy też – nie mogąc pracować i nie posiadając źródła dochodu – będzie uzyskiwał świadczenie z funduszu ubezpieczeń społecznych (funduszu chorobowego), zastępujące jego utracone dochody (wtedy jednak nie może prowadzić efektywnej, czyli przynoszącej zyski, działalności gospodarczej). Jednocześnie ustawa zasiłkowa nie stanowi, że utrata zasiłku chorobowego wiąże się z uzyskaniem zarobku (przychodu) przez ubezpieczonego w ramach jego dotychczasowej działalności, lecz wynika z „wykonywania pracy zarobkowej” osobiście przez ubezpieczonego. W przypadku przedsiębiorcy należy rozróżnić czynności podejmowane przez niego w ramach zarządzania przedsiębiorstwem, konkutowania na rynku, kontaktów handlowych, kontaktów z organami publicznymi od przychodu osiąganego przez „przedsiębiorstwo”, inaczej

przedsięwzięcie gospodarcze. Ustawa zasiłkowa nie wymaga, aby przedsiębiorca zawieszał działalność gospodarczą na czas niezdolności do pracy. Orzecznictwo dopuszcza również, aby na czas niezdolności do pracy przedsiębiorca udzielił stosownych pełnomocnictw do realizacji bieżących czynności zarządczych. W konsekwencji dopuszcza się, aby przedsiębiorstwo funkcjonowało nadal z możliwością osiągania bieżącego przychodu, co nie wyklucza pobierania przez przedsiębiorcę zasiłku chorobowego. W tej sytuacji konieczne jest wyjaśnienie rozbieżności w stanowisku Sądu pierwszej i drugiej instancji co do umocowania lub jego braku dla męża wnioskodawczynie w zakresie zastępowania jej w dokonywaniu czynności składających się na jej działalność gospodarczą oraz tego, kto – w okresach objętych decyzją organu rentowego – dokonywał czynności kwalifikowanych jako wykonywanie pracy zarobkowej przez wnioskodawczynię.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]